PRZYPOMINAMY PIĄTKOWY BOJKOT PRASY GADZINOWEJ I PRASY NIEMIECKIEJ.

BIULETYN informacyjny małopolski

Rok II. 4 kwiecień 1943 r. Nr 14 (58)

WARCHOLSTWO

Pełnomocnik na Kraj Rządu Rzplitej komunikuje: „Mimo, że rozporządzenia Pana Premiera, rozkazy Naczelnego Wodza i Komendanta Sił Zbrojnych w Kraju oraz moje oświadczenia dostatecznie już wyjaśniły jak zostało uregulowane scalenie wysiłków wojskowych w Kraju i komu zostało powierzone dowodzenie, dotychczas jeszcze są próby siania w tej dziedzinie zamętu. Ostatnim wydarzeniem takim jest utworzenie samozwańczej komendy „Narodowych Sił Zbrojnych“ której rozkazy obliczone są na wywołanie wrażenia, że stosunki rozkazodawcze w dziedzinie wojskowej w Kraju są jeszcze płynne.

Wobec tego ponownie stwierdzam:

Z ramienia Naczelnego Wodza i Ministra Obrony Narodowej wszystkie sprawy wojskowe w Kraju reguluje Komendant Sił Zbrojnych w Kraju: wszelkie przeciwstawianie się powyższemu jest robotą szkodliwą i zasługującą na potępienie“.

ODEZWA

Polacy! Potęga wojskowa Niemiec kruszy się na wszystkich frontach.

Niemieckie siły zbrojne rozproszone po całej Europie: ściśnięte pierścieniem blokady, bite na terenach Rosji, — ponoszą coraz większe klęski. Szczególnie rozpaczliwe stało się położenie Niemców na froncie wschodnim, gdzie w krwawych walkach w czasie drugiej już zimy, o głodzie i chłodzie marnieją setki tysięcy ludzi, skazanych na zagładę przez Hitlera.

To straszne położenie Niemców dzielą sprzymierzone z nimi wojska, to też nic dziwnego, że żołnierze włoscy, węgierscy, chorwaccy, rumuńscy, słowaccy i inni, zorientowawszy się, jaki los im i ich narodom zgotowali ich politycy, zaprzedani Hitlerowi, chcąc uniknąć całkowitej zagłady, coraz liczniej uciekają z piekła wsch. frontu i tułają się po ziemiach naszych, po całej Polsce. Żołnierze ci bez dokumentów, głodni, i wyczerpani, kryjąc się po lasach, jak dzikie zwierzęta, ścigani przez Niemców, narażeni na wielkie trudy i niebezpieczeństwa, przemykają się na zachód, do krajów swych idąc. Kołaczą oni nieraz do naszych domostw, prosząc o pomoc i chleb.

Rodacy! Musimy zdać sobie sprawę z tego, że choć walczyli oni ramię przy ramieniu z Niemcami, to opuszczając teraz swe szeregi, świadomie osłabiają swego największego wroga, przyspieszając jego klęską.

Dlatego obowiązkiem każdego Polaka jest dopomaganie w miarę możności tym uciekinierom, okazanie im pomocy i opieki.

Pomagajcie im przeto, dostarczając schronienia i żywności, zaopatrując w ubranie i dokumenty, dając dobre wskazówki i pouczenia.

Pamiętajmy, każdy taki dobry uczynek ostrożnie wykonany, aby siebie i uciekinierów nie narazić — dopomaga do zakończenia wojny i wyzwolenia się naszego z niewoli niemieckiej.

Rodacy otaczajcie opieką tych, którzy już odeszli od Hitlera, aby zachęcić innych do pójścia w ich ślady. Im więcej ich będzie — tym szybciej wybije dla nas godzina wolności.

KIEROWNICTWO WALKI CYWILNEJ.

O RATUNEK DLA MŁODZIEŻY.

Wobec zapowiedzi wywiezienia do Rzeszy na roboty młodzieży ze szkół handlowych i gospodarczych w wieku: dziewcząt od 18, a chłopców od lat 17, Kierownictwo Walki Cywilnej zarządza co następuje:

1. Należy sabotować zarządzenia niemieckie o wyjeździe na roboty do Rzeszy lub o zatrudnieniu młodzieży w przemyśle woj. w kraju i wobec tego nie wolno zgłaszać się na wyjazd lub do pracy dobrowolnie.

2. Nie należy stawiać się ani do badań lekarskich ani na punkty zborne.

3. Wobec tego, że okupant w barbarzyński sposób porywa młodzież wprost z ławy szkolnej lub warsztatów pracy, zatem w razie stwierdzenia, że sporządzone zostały odpowiednie wykazy uczniów, lub jeśli zachodzą inne uzasadnione obawy wywozu należy czasowo wstrzymać się od uczęszczania do szkoły.

4. Młodzież powinna upatrzyć sobie miejsce schronienia w mieście, ograniczyć do najkonieczniejszych potrzeb przebywanie na ulicach, lub w innych miejscach publicz.

5. Młodzież nie powinna uciekać do oddziałów partyzanckich, gdyż nie czas jeszcze na zbrojne wystąpienie.

6. W związku z powyższym, nie wolno żadnemu Polakowi ułatwiać, a tymbardziej współpracować z okupantem w przeprowadzaniu mobilizacji sił ludzkich dla wzmożenia potencjału obronnego Rzeszy. Wyłamujące się od tego jednostki będą karane.

7. Całe zaś społeczeństwo musi przyjąć na siebie obowiązek chronienia młodzieży, a więc ukrywania, wyżywienia i wszelkiej innej pomocy.

KIEROWNICTWO WALKI CYWILNEJ.

POMOCNICY GESTAPO.

Praca konspiracyjna wymaga od swych uczestników, wiele odwagi, determinacji, samozaparcia, umiejętności dostosowania się do warunków, ale chyba najbardziej koniecznego minimum rozumu, dyskrecji i poczucia odpowiedzialności. Tak pojęta praca konspiracyjna ma swoje ustalone w Polsce tradycje i zasady postępowania, lecz w obecnym życiu Polski podziemnej nabrała ona cech nowych, a przedewszystkim przybrała charakter masowy, jak nigdy poprzednio. Część społeczeństwa, znajdująca się w roli biernej: przypadkowej, czy pomocniczej życia konspiracyjnego, zawiera właśnie wiele elementów nieodpowiednich, przynoszących więcej nieszczęść niż pożytku. To typy gadułów płci obojga karykatury ludzkie, których niedyskrecja pociągnęła już za sobą tysiące ofiar męczeństwa i śmierci.

To ludzie, których punktem honoru stało się wypenetrowanie zakamarków życia konspiracyjnego, poto tylko, by „imponować" otoczeniu czy znajomym świadomością nazwisk, kontaktów, szczegółów życia podziemnego, — wreszcie stwarzać pozory, że się samemu jest „ważnym", że się „wiele robi". Właściwa rola takiego osobnika to sianie zamętu i dekonspiracja poważnej roboty. Klepie się te informacje, przy lada okazji, lada komu, szafując nazwiskami, pseudonimami i td. Trudno ustalić, jaki procent informacji o tajnej pracy przenika do gestapo poprzez zbrodnicze gadulstwo — w każdym razie procent ten jest znaczny.

Innym podkładem lekkomyślnego ujawniania tajemnic jest źle i głupio pojęta życzliwość względem różnych osób lub prac w związku z aresztowaniami wybitnych działaczy. Zdumienie ogarnia jak szybko rozchodzą się komentarze do tych faktów, jak ujawniają się informacje przenikające z za murów więziennych. Zbrodniczy plotkarze zapominają oczywiście, że przypadkowe aresztowanie, zamienia się w ciężką sprawę polityczną wskutek zdemaskowania danej osoby przez „troskliwych" i „życzliwych". Gestapo słucha wszędzie...

Takie same szkaradne obyczaje mają niektóre grupy polityczne, które nie przestrzegają elementarnych zasad solidarności i tajemnicy w obliczu wroga. Doszło do tego, że niektóre organizacje publikują w tajnych pismach zestawienia i szczegóły tyczące ogółu prasy i organizacji niepodległościowych. Doprawdy trudno o większą głupotę i lepszą przysługę dla Gestapo... Takim wydawnictwem była „Geografia Polityczna", zawierająca informacje z nazwiskami tyczące pracy podziemnej, mająca charakter denuncjacji i dlatego została potępiona przez Pełnomocnika Rządu na Kraj.

Zarządzenie Pełnomocnika Rządu Pol. na Kraj dotyczy nietylko tego jednego jaskrawego wypadku braku etyki obywatelskiej i poczucia odpowiedzialności, ale ostrzega ono plotkarzy, gadułów i wścibskich natrętów, że lekkomyślne ujawnianie konspiracyjnych tajemnic zarówno organizacyjnych i osobistych jest ciężkim przestępstwem, za które winnych czeka hańbiący wyrok i kara ze strony Rzczplitej.

Zgubnej, wzrastającej pladze gadulstwa przeciwstawić się musi zdecydowanie całe społeczeństwo. Nie wolno pobłażać nawet najbliższym. Ludzi niebezpiecznych przez brak powściągliwości w mowie należy izolować od wszelkich prac konspiracyjnych z całą bezwzględnością. Niech się znajdą poza nawiasem Polski Walczącej, niech odczują otaczającę ich pogardę, niech zrozumieją, że są pomocnikami Gestapo..

NAKAZY DNIA.

1). NIEBEZPIECZNE PRZYGOTOWANIA. Okupant za pośrednictwem szkół sporządza spisy dzieci szkolnych z nazwiskami rodziców i dziadków aż do nazwiska panieńskiego babek. Oczywiście jest to podstępne przygotowanie do akcji wpisów na „Stammdeutschów". Nikt nie jest obowiązany znać nazwisko panieńskie babki, ani nazwiska dziadków po linii matki. Jeśli te nazwiska są nie polskie, nie należy ich podawać, aby uchronić się od wezwań — lub podać mylnie, w polskim brzmieniu. Czy wobec obecnego zniszczenia parafii prowincjonalnych jest możliwym udowodnienie wszystkiego metrykami? Zarazem przypominamy, że wpis na Niemca z pochodzenia, choćby wymuszony, kwalifikuje się jako zdrada narodu polskiego i będzie po wojnie odpowiednio karany.

2). DESANTY SOWIECKIE. W terenach połudn. Małopolski coraz więcej pojawia się desantów sow. i oddziałów dywersyjnych, działających ręka w rękę z Sowietami i komunistami. Nie utrzymywać z tymi oddziałami kontaktów, nie pomagać im, w przeciwieństwie do dezerterów z armii niemieckiej. Za robotę wrogą dla Polski nie należy im się żadna pomoc!

3). DO BYWALCÓW KINOWYCH. Tłumne uczęszczanie do kin, jakie widzimy w naszych miastach, świadczy o zatracie ambicji i honoru wśród Polaków którzy do kina uczęszczają. Zwracaliśmy na ten fakt niejednokrotnie uwagę na łamach prasy i wzywaliśmy do bojkotu kin. Wezwania nie osiągnęły skutku. Wobec tego do opornych muszą być zastosowane stanowcze środki, które zmuszą ich do wykonania wezwań. Ostrzegamy!

SPRAWY POLSKIE NA OBCZYŹNIE.

Z DZIAŁALNOŚCI RZĄDU. Nastąpiła zmiana na stanowisku ministra informacji i dokumentacji, mianowicie po ustąpieniu prof. St. Strońskiego został mianowany prof. St. Kot przybyły z Teheranu do Londynu. Na posiedzeniu Rady Ministrów 18 III. pod przewodnictwem gen. Sikorskiego, prezes Rady wyraził podziękowanie ustępującemu min Strońskiemu za 3 i pół-letnią pracę. Prof. St. Kot wygłosił na tym posiedzeniu pierwszą część sprawozdania o położeniu ludności polskiej w krajach Bliskiego Wschodu. Następnie Rada Min. przyjęła do wiadomości sprawozdanie miarodajnych czynników w Kraju, wyrażając całkowitą solidarność Kraju z deklaracją Rządu w sprawach granic wschod., oraz sprawozdanie prezesa Rady Min. o sprawach polskich na tle sytuacji międzynarodowej.

Nowoprzybyły min. St. Kot wystosował specjalne podziękowanie na ręce prem. Churchilla, za to że w swej słynnej mowie ujął się tak szczerze za sprawami mniejszych narodów.

Gen. Sikorski skreślił dla jednego z pism USA artykuł na temat przyszłej organizacji Europy, który jest żywo komentowany. Autor zakreślił plan federacji środkowo-europejskiej z trzonem składającym się z Polski, Czechosłowacji Jugosławii i Grecji. Koło nich znajdą miejsce narody zrehabilitowane po wojnie natomiast nie będzie miejsca w tym ustroju ani na Niemcy ani na Włochy. Nad Niemcami rozciągnie się kontrolę polityczną i gospodarczą, odejmie się im lotnictwo, surowce ważne dla celów wojennych, będą udzielane po przeróbce nie pozwalającej ich użyć na cele wojen. ukarani zostaną zbrodniarze i to nie tylko policja i gestapo, lecz uczeni, inżynierowie i tp. którzy przygotowywali plany i środki masowych mordów w obozach.

Centralna Rada Federacji będzie zarządzała łącznie sprawami obrony, polityki zagranicznej, komunikacji, do niej należeć będzie polityka walutowa i celna.

P. Prezydent R. P. dekorował 15 oficerów brytyjskich z I lordem morskim na czele — orderami Polonia Restutita różnych klas, wygłaszając przytem przemówienie na temat polsko-angielskiego przymierza broni i wdzięczności, jaką żywi polska marynarka wojenna za współpracę i oparcie udzielone nam w Anglii.

13 b. m. A. Poniński nadał w imieniu Rządu order Virtuti Militari marsz. Czang-Kai-Szekowi, podkreślając przytem w przemówieniu znaczenie przyjaźni polsko-chińskiej i braterstwo broni.

18 b. m. gen. Sikorski odbył konferencję z ambasadorem USA przy Rządzie polskim Drexel-Biddle.

Amb. polski w Ankarze, Michał Sokolnicki odbył rozmowę z naczelnym dowódcą lotnictwa bryt. na Wschodzie marsz. Douglasem w obecności tureckiego ministra komunikacji.

18 b.m. gen. Sikorski i członkowie Rządu byli podejmowani przez angielską parę królewską w pałacu królewskim Buckingham w Londynie.

EXPOSE MIN. RACZYŃSKIEGO. Wygłoszone 16 b. m. przed komisją spraw zagranicznych Rady Narodowej expose min. Raczyńskiego na temat naszej polityki zagran., dotyczy w znacznej mierze poglądu na urządzenie Europy po wojnie. „W przyszłym ustroju muszą wszyscy służyć zasadom powszechnie przyjętym. Na dotychczasowy program składają się: deklaracja atlantycka... jako karta oczekująca na wypełnienie treścią, dostosowaną do potrzeb chwili. W skład organizacji powojennej wejść muszą zarówno wielkie mocarstwa, jak i państwa mniejsze, indywidualnie, a także — można mieć nadzieję — zbiorowo w formie federacji czy porozumień regionalnych."

Mówca podkreślił, że współpraca z W. Brytanią, USA, ZSSR a na kontynencie azjatyckim również Chin będzie powszechnie życzliwie powitana, błędem natomiast byłoby skierowanie jej na tory wyłączności jakiegoś paktu czterech.

POLSKIE SIŁY ZBROJNE. W przemówieniach wygłaszanych często do wojska polskiego z okazji różnych przeglądów dokonywanych przez gen. Sikorskiego, brzmi coraz częściej nuta gotowości do walk o wyzwolenie Oiczyzny w bliskim czasie. Przemawiając 12 b. m.

do jednej z jednostek polskich w Szkocji z okazji dekoracji krzyżami zasługi, premier powiedział co następuje: „Nadchodzi chwila w której wejdziemy do walki... względ na gotowość bojową musi górować nad wszystkim. Odejdziecie do oddziałów, które pójdą do boju, jako pierwsi z polskich formacji w Szkocji."

Gen. Sikorski dokonał 13 b. m. odwiedzin oddziałów spadochronowych polskich a 11 b. m. przeglądu I samodz. brygady strzelców. Do spadochroniarzy przemówił: „Macie do wypełnienia szczególne zadania, jakie czekają was w Kraju. Jesteście strażą przednią Polski, bo gdy warunki pozwolą na to, byśmy mogli stanąć na ziemi ojczystej, rola ta wam przedewszystkim przypadnie w udziale."

Gen. Sikorski zwolnił ze stanowiska d-cy I Korpusu Panc.-Motor. gen. bryg. Borutę-Spiechowicza, z racji udzielenia mu 6-mies. urlopu zdrowotnego. Na jego miejsce zamianował premier gen. dyw. Zająca, a gen. dyw. Karasiewicz-Tokarzewskiego — zastępcą d-cy armii na Wschodzie po gen. Zającu.

Polscy lotnicy brali ostatnio żywy udział w nalotach na zach. Europę. 11 b. m. myśliwce polskie dokonały nalotu na obszary okupowane, 12 b. m. ubezpieczały wyprawę bombową, napotykając zaś w drodze powrotnej 12 myśliwców niem. stoczyli z nimi walkę niszcząc 2 aparaty niem. bez strat własnych. W nocy 12-13 b. m. polskie bombowce brały udział w nalocie na Essen (bez strat).

Marynarka polska jest dziś silniejsza o 25 proc. niż w chwili wybuchu wojny mimo strat poniesionych. Polskie okręty wojenne brały udział w 29 bitwach nawodnych, 83 podwodnych i 19 akcjach z artylerią nadbrzeżną. Szczególnie wyróżniła się załoga „Sokoła" która zatopiła kilka statków npla., a jej marynarze przetrwali najcięższy okres ataków npla, na Maltę. Ostatnio byli dekorowani oficerowie marynarzy pols. przez wice-admirała Świrskiego za dzielność w czasie operacji wojennych.

NA SZLAKACH POLSKIEJ TUŁACZKI. Dochodzą nas pewne dane statyst. tyczące emigracji i przesiedleń w kraju z przemówienia delegata pols. na Międzynar. Feder. Robotników Transp. oparte na materiale min. Opieki Społecznej i Pracy mniejwięcej z połowy 1942 r — Na tle olbrzymiego ruchu ludności jaki charakteryzuje obecną wojnę, w której przeszło 20 milionów mieszkańców Europy musiało opuścić swój dom — Polska wyraża się olbrzymią cyfrą. 9.400 tys. obywateli, w tym 5.900 tys. choć pozostało w kraju, musiało udać się do innej części Polski. 3,500 tys. Polaków znajdują się po za Polską, a mianowicie: 2 i pół miliona w Rzeszy, 860 tys. w Rosji sow., 67 tys. w krajach okupow. przez Niemców, w neutralnych krajach około 3.000, w Azji około 40 tys. (w tym w Persji 30 tys.) w Ameryce płn. i płdn. około 16 tys, w Afryce około 9.000, W. Brytanii ok. 5.000. Cyfry nie obejmują Polskich Sił Zbrojnych na obczyźnie.

NA ZIEMIACH RZECZYPOSPOLITEJ.

WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI. Kierownictwo Walki Konspiracyjnej komunikuje dnia 16 III. b. r., że w lutym zlikwidowano 9 agentów gestapo.

Wyrokiem Sądu Specjalnego 15 III. b. r. został skazany na karę śmierci Franciszek Rutkowski podmajstrzy dz. budowy wodociągów i kanalizacji w Zarządzie M. w Warszawie, za to że wskutek jego doniesień gestapo wykryło broń i aresztowało wiele osób Wyrok wykonano w dniu 18 III. b. m. przez zastrzelenie.

ZE STOLICY. Nowy pomysł administracyjny władz niem. dotyczy zniesienia dystryktu warszawskiego do 1 IV. b. r. który ma być podzielony między lubelski i radomski. Czy do tego dojdzie — niewiadomo, gdyż Niemcy energicznie protestują, czując w tym systemie oszczędnościowym nowy zamach na „dekowników" i pobór do wojska. — W mieście przeprowadzono drobne łapanki po kawiarniach, zwalniając część zatrzymanych.

Dnia 22 III. Warszawa przeżyła nie-

lada sensację, mianowicie nadzwyczajne wydanie gadzinówki „N. Kurjera Warsz.“ z nagłówkami o wypowiedzeniu wojny przez Hiszpanię aliantom, zawierające w dalszym tekście aktualne wiadomości polityczne, i cięte artykuły na temat sytuacji w Rzeszy. Ten „kawał“ prasy podziemnej nie był odosobniony, gdyż znów z okazji zbiórki starzyzny pojawiły się na murach rysunki Hitlera jako szmaciarza z haczykiem, wybierającego odpadki.

Z ZAMOJSZCZYZNY. Walki prowadzone pomiędzy wysiedlonymi chłopami, „ludźmi leśnymi“ a Niemcami i kolonistami — narazie ucichły. Gehenna wysiedlonych w obozie przejściowym w Zamościu (okolo 9.000 ludzi) trwa nadal, szaleje tam bowiem miescowy oprawca Hütte, kierownik obozu, który nie dopuszcza opieki społecznej do niesienia pomocy wysiedlonym. — Znamiennym faktem jest, że osadzeni w Hrubieszowskim Ukraińcy usiłują nawiązać kontakt z dawnymi właścicielami przydzielonych im gospodarstw, lub też uciekają do miejsc skąd przybyli.

Część ludności polskiej która dla ochrony przed wysiedleniem zdecydowała się przyjąć prawosławie, by uchodzić za Ukraińców — otrzymała za to zaprzaństwo karę z rąk niemiec. Okupanci nie uznali bowiem zmiany wyznania ze zmianą narodowości, i pozabierali popom opłaty pobrane urzędowo.

Jak wiadomo, służba folwarczna zasadniczo nie podlega wysiedleniu, ani poborowi na roboty. Wszelako pewien miejscowy kacyk (Bezirkslanwirt Hartkopf) zapowiedział usuwanie osób o typie laponoidalnym, jako pochodzenia azjatyckiego. Bez komentarzy.

GOTUJĄ SIĘ DO UCIECZKI. Z Wilna donoszą, że fabryka futer „Kailis“ otrzymała nakaz przeniesienia się z maszynami i towarem do Lipska, a podobny nakaz otrzymały i inne fabryki. Już w połowie stycznia banki na Wileńszczyźnie wstrzymały wydawanie pożyczek i zaczęły przekazywanie gotówki do Rzeszy.

Równocześnie w Lublinie demontuje się wytwórnia samochodów Lilpopa, największa cukrownia przeprowadza inwentarz przed ewakuacją a rzeźnia miejska otrzymała nakaz rozbiórki chłodni. Zaczyna się rabunek jak w 1918 r.

Na innym znów terenie, w okręgu łódzkim zdarzają się wypadki, że Niemcy zaopatrują się w polskie papiery „na wszelki wypadek“.

BRANKI NA ROBOTY. W Wielkopolsce trwa pobór tysięcy osób do Org. Todt'a przy czym wzięci są zatrudniani w OPL, w warsztatach samochodowych lub w umundurowaniu wysyłani na wschód. — W lutym przez punkt zborny w Krakowie ul. Wąską przeszło około 22 tys. osób, w tym część transportu przekazano do Norwegii i Finlandii do robót leśnych.

Na prowincji dystryktu krakowskiego władze nie doręczają już wezwań, na roboty, lecz „granatowi“ otrzymują z Urzędu Pracy listy i uprowadzają wyznaczonych nocą.

Milionowy robotnik z GG, którego p. Frank żegnał przemówieniem na dworcu krak., wręczając mu złoty zegarek, był wprawdzie bardzo otumaniony całą hecą, jakiej był mimowolnym bohaterem, niemniej potrafił „zwiać“ z transportu na jednej z najbliższych stacyj za Krakowem i złotym zegarkiem okupił podobno swą wolność.

Z MAŁOPOLSKI I PODHALA. Na terenie podgórskim coraz częściej przychodzi do starć dywersantów z Niemcami, np z 19-20. 3 na szosie Myślenice-Rabka k. Skomielnej oddział dywersyjny napadł Niemców i Włochów wracających z Rabki kładąc trupem 17 osób. W rejonie babiogórskim działa inna grupa z jeńców zbiegłych z różnych obozów niem. Ponieważ dywersanci atakują często gorzelnie, granatowa policja otrzymała nakaz specjalnego pilnowania tych obiektów.

Koło Rudawy pod Krakowem nastąpiła w ub. tygodniu większa katastrofa kolej. pociągu towarowego z drugim wiozącym cysterny, przyczem przerwa trwała 24 godziny.

Równocześnie zaczyna się nowa fala wysiedleń w okolicach Dziedzic, Pszczyny, Bielska, obejmująca bogatszych gospodarzy — oraz volksów 4-tej kategorii, którym obiecano majątki w... Prusach Wsch. Kilkudziesieciu właścicieli domów w Krynicy otrzymało nakazy wysiedlenia do dni 10-ciu.

Donosiliśmy o zakazie przyjazdu Polaków do letnisk w nowosądec. i nowotarskim, obecnie zakaz ten rozszerzono na wszystkie podgórskie letniska, przy czem odnosi się on również do Niemców. Chodzi o miejsce dla transportów z miast bombardowanych w Rzeszy. Dzieciom niemieckim nie służy Rabka. W Rabce, wśród dzieci przywiezionych z Niemiec, wybuchła epidemia nieznanej choroby. Część dzieci musieli Niemcy z Rabki wytransportować.

PRZEGLĄD WYDARZEŃ.

FRONT ŚRÓDZIEMNOMORSKI: Ofenzywa VIII armii bryt. na linię Mareta pod dowództwem gen. Montgommery przełamała opór niem., który przejściowo doprowadził do częściowego wycofania się oddz. bryt. z wyłomu w zach. części tej linii i zakończyła się w swej pierwszej fazie opanowaniem całego systemu obronnego wraz z głównymi ośrodkami Matmata i Maret. Co więcej, wbrew przewidywaniom licznych, a ostrożnych wojsk. komentatorów ang. Niemcy nie próbowali nawet stawiać oporu wzdłuż 20 km. odcinka dalej na płn. między Gabes, a słonem jeziorem Szott El-Dżerid, lecz oddali Gabes i znajdują się obecnie na 20 km. na płn. od Gabes, uchodząc drogą przybrzeżną, prowadzącą do Sfax. Główny powód odwrotu Niemców tkwił w decyzji gen. Montgommery zajścia ich od tyłu przez uderzenie na El-Hamma (30 km. na zach. od Gabes) i stamtąd dalej w kier. wybrzeża, co zagrażało co zagrażało odcięciem korpusu Rommla. Równocześnie podobny manewr oskrzydlający wykonywują oddz. ameryk. i franc., operujące z pod Gafra, które zajęły już El-Guettar (25 km. na połud. zach. od Gawsa) i zmierzają dalej w tym kierunku, wycofujące się kolumny Romla są obecnie wystawione na bezustanne i niebywale gwałtowne naloty sojusz. lotnictwa, które zastosowało, jak to zaznaczył prem. Churchill, nową metodę ataku w równoczesnym używaniu setek samolotów.

W Tunisie central. oddz. franc, operujące pod Usseltia (30 km. na wsch. od Maktar), posunęły się w kier. połud. W Tunisie płn. oddz. ameryk., oraz I armii bryt. odzyskały miejscowość Sedżenan. Oddz. sojusz. wzięły dotychczas do niewoli ponad 8000 żołnierzy włoskich i niem. oraz zdobyły bardzo obfity sprzęt wojenny.

Coraz ważniejszą rolę w kampanii śródz. odgrywa Malta. Startujące z niej samoloty myśliwskie atakują ustawicznie linie komunikac. na Sycylii i w płd. Włoszech, gdzie dotychczas zniszczyły bądź uszkodziły 117 lokomotyw, jak również wykonywują w porze nocnej stałe naloty na wycofujące się wzdłuż wybrzeża Tunisu kolumny npl.

Drugim co intensywności działań jest front zach. W tygodniu sprawozdawczym dwukrotnie był bombardowany Berlin, przyczym za każdym razem ładunek bomb, zrzuconych na stolicę Rzeszy, był przeszło dwukrotnie większy od największej ilości, rzuconej przez Niemców na Londyn (wynoszącej 450 ton bomb). Należy podkreślić, że w nocy z 29 na 30 RAF. wykonała równocześnie z nalotem na Berlin drugi nalot na wielką skalę na ważny ośrodek przemysłowy Zagłębia Ruhry, mianowicie na Bochüm. W porze dziennej były atakowane objekty kolej. we Francji płn. pod Abbeville, żegluga i urządzenia port. w Rotterdamie, oraz zakłady radiotechn. Philipsa w Eithoven w Holandii.

FRONT WSCHODNI. Postępujące wczesne roztopy wiosenne zmuszają obie strony do ograniczania skali operacji wojennych. Linia Dońca rozgranicza nadal obie armie, przyczem Rosjanie nietylko odpierali niem. próby sforsowania rzeki, lecz nadto trzymają jeszcze szereg przyczółków na wybrzeżu zach. Z pozostałych odcinków największą aktywność ujawniają Rosjanie na Kaukazie, gdzie w dorzeczu Kubania jeszcze bardziej zredukowali obszar przyczółka niem. — Na odcinku central. nieznaczne sukcesy lokalne na wsch. od Smoleńska. W ostat. dniach pewne ożywienie działalności lotniczej wzdłuż całego frontu.

NA DALEKIM WSCHODZIE lotnictwo sojusz. poraz trzeci od pamiętnej bitwy na Morzu Bismarcka zaatakowało z po-

wodzeniu konwój japoński, zmierzający do Nowej Gwinei, zmuszając go do odwrotu i zatapiając jeden wielki kontrtorpedowiec. W związku z rolą lotnictwa w rejonie Pacyfiku, w jeszcze większym stopniu rozstrzygającą, niż na innych teatrach wojennych, na uwagę zasługują obliczenia expertów angiel., oceniające produkcję japońską przemysłu lotniczego na 500-600 samolotów wojskowych miesięcznie, to znaczy nieco ponad 10 procent obecnej produkcji USA. Znamiennym rysem działalności lotnicta sojusz. pozostaje obok długodystansowych nalotów na żeglugę npl. zastosowanie samolotów do przewożenia posiłków w ludziach i materiale, co przy olbrzymich przestrzeniach, charakteryzujących ten teatr wojenny stanowi eksperyment na skalę, gdzieindziej nie spotykany. Zebrane tu doświadczenia będą niewątpliwie wykorzystane także i na innych frontach.

U. S. A. Przewidziana na rok bież. produkcja statków handlowych wyniesie 19 milion. ton, t. zn. dwa razy więcej niż w r. ub. — W związku z coraz wyraźniej zaznaczającymi się tendencjami imperialistycznemi Rosji, które ujawniły się zwłaszcza w stosunku do Polski, zasługuje na uwagę głos jednego z najpoważniejszych pism ameryk. „New York Times". Dziennik polemizuje z artykułem londyńskiego „Times'a" z dnia 10 ub. m. jako mogącym nasuwać przypuszczenie iż Rosja i Angia zastrzegają sobie najważniejszy udział w kształtowaniu powojen. losów Europy i stwierdza otwarcie, że dla opinii ameryk. Rosja pozostaje największą niewiadomą. Ameryka nie po to wkłada tyle wysiłków w oswobodzenie Europy, by zgłosić swoje desinteressement w jej odbudowie. Jeśli chodzi o sprawę granic, to w razie oparcia systemu bezpieczeństwa w Europie wschodn. na gwarancjach zbiorowych, granice strategiczne znacznie stracą na znaczeniu. — Jak zresztą wiadomo, prem. Churchill wypowiedział się kategorycznie za zasadą konfederacji mniejszych narodów, którą ze swej strony ośrodki propagandy sowieckiej całkiem otwarcie zwalczają. Niewątpliwą odmowę pod adresem sow. pretensji stanowi również fakt że na posiedzeniu senackiej komisji U.S.A. dla spraw zagranicz., na którym przemawiał min. Eden została wycofana z porządku dziennego interpelacja jednego z senatorów, dotycząca właśnie sprawy granic.

Przypominamy, że obowiązuje bojkot kin. Kto uczęszcza do kina, będzie narażony na przykrości.

KWITUJEMY odbiór kwoty 120 zł. 40 zł: Żenic. 20 zł: Władysław, Loco. 10 zł: Żnin, Julek, Dziaduś, Wn.

NA CELE SPECJALNE: K.A. — 2 000 zł., Engelbert — 200 zł. Moneta — 80 bandaży.

PAPIER: Pomorzanin 500 arkuszy, Stefan 10.000 arkuszy i powielacz, Pluton III-ci — papier.

SPROSTOWANIA: Virtuti zamiast 100 ma być 150 zł.